

Rafał Stobiecki

Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych  
Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego

## Anny M. Cienciały współpraca z Instytutem Literackim w Maisons-Laffitte w świetle korespondencji z Jerzym Giedroyciem\*

**Abstrakt:** Celem artykułu jest przedstawienie i analiza wieloletniej współpracy Anny M. Cienciały, jednej z czołowych postaci polskiej historiografii na uchodźstwie po 1945 r., z Jerzym Giedroyciem. Jej efekt stanowią liczne publikacje A.M. Cienciały na łamach wydawnictw Instytutu Literackiego, ze szczególnym uwzględnieniem książki *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1939. Na podstawie tekstów ministra Józefa Becka* (1990). Podstawą źródełową są zbiory Archiwum Instytutu Literackiego (korespondencja między obiema postaciami).

**Słowa kluczowe:** Jerzy Giedroyc, Anna M. Cienciała, historiografia polska na emigracji po 1945 r.

**Abstract:** The purpose of the article is to present and analyse many years of cooperation Anna M. Cienciała, one of the leading Polish historians in exile after 1945, with Jerzy Giedroyc. It resulted in A.M. Cienciała's numerous publications by the publisher of the Literary Institute, with special attention paid to a book *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1939. Na podstawie tekstów ministra Józefa Becka* (*Polish Foreign Policy in 1926–1939, edited by Anna M. Cienciała on the Basis of Minister Józef Beck's Texts*, 1990). The study was written based on materials from the Archives of Literary Institute, where letters exchanged between Cienciała and Giedroyc are kept.

**Key words:** Jerzy Giedroyc, Anna M. Cienciała, Polish historiography in emigration after 1945.

---

\* Pierwsza wersja tego tekstu ukazała się w języku angielskim: *Anna M. Cienciała's Cooperation with the Literary Institute in Maisons-Laffitte in Light of the Correspondence with Jerzy Giedroyc*, „The Polish Review” 2016, vol. LXI, no. 1, s. 47–60. Zob. także inne teksty w tym numerze, dedykowane pamięci A.M. Cienciały.

## I

Nieobecna już wśród nas Anna Maria Cienciała należała do grona czołowych przedstawicieli polskiej historiografii na uchodźstwie po II wojnie światowej. Reprezentowała drugą generację historyków emigrantów, która edukację szkolną rozpoczynała jeszcze w II Rzeczypospolitej, natomiast studia kończyła już na Zachodzie. Przez lata jako profesor związana była z Uniwersytetem w Kansas, gdzie wykładała historię Europy, dzieje Europy Środkowo-Wschodniej i historię Polski.

Podobnie jak inni prominentni przedstawiciele polskiej historiografii na uchodźstwie działający w Stanach Zjednoczonych – Marian K. Dziewanowski, Piotr S. Wandycz czy Waclaw Jędrzejewicz, Anna Cienciała podjęła współpracę z Instytutem Literackim w Maisons-Laffitte<sup>1</sup>. Dowodami na to są obszerna zachowana w Archiwum IL korespondencja z Jerzym Giedroyciem, książka *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1939. Na podstawie tekstów ministra Józefa Becka* (1990; ukazała się jako t. 457 Biblioteki „Kultury”), wreszcie artykuły i recenzje drukowane na łamach „Zeszytów Historycznych”<sup>2</sup>.

Przygotowując do druku niniejszy tekst, postawiłem sobie kilka pytań, na które chciałbym odpowiedzieć w dalszej części rozważań. Po pierwsze, jakie były kulisy sygnalizowanej współpracy? Po drugie, jaka była jej intensywność, wzajemne oczekiwania i jakie relacje łączyły Redaktora z Profesorem amerykańskiego uniwersytetu? Po trzecie wreszcie, jakimi tematami zajmowała się na łamach wydawnictw Instytutu Literackiego Anna Cienciała?<sup>3</sup>

<sup>1</sup> Szerzej na temat postaci A.M. Cienciały zob. przede wszystkim: M. Nurek, *Anna Maria Cienciała, świadek i badacz dziejów najnowszych*, w: *Gdańsk – Gdynia – Europa – Stany Zjednoczone w XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dedykowana profesor Annie Cienciale*, red. M. Andrzejewski, Gdańsk 2000 (tamże bibliografia prac do 2000); A. Cienciała, *Jak stałam się historykiem polskiej polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej (1926–1939) oraz zbrodni katyńskiej*, „Klio Polska” 2015, t. VII, s. 213–237; M. Kornat, *Anna Maria Cienciała (1929–2014) jako historyk dyplomacji*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 4, s. 3–31; R. Stobiecki, *Anna Maria Cienciała (8 XI 1929 – 24 XII 2014)*, „Kwartalnik Historyczny” 2015, nr 4, s. 937–940; idem, *Klio za wielką wodą. Polscy historycy w Stanach Zjednoczonych po 1945 r.*, Warszawa 2017, gdzie jeden z rozdziałów poświęcony jest postaci A.M. Cienciały.

<sup>2</sup> Niedawno ukazało się wznowienie tej pracy, poprawione i uzupełnione przez A. Cienciałę: J. Beck, *Wspomnienia o polskiej polityce zagranicznej 1926–1939*, oprac. A.M. Cienciała, wprowadzenie M. Kornat, Warszawa–Kraków 2015.

<sup>3</sup> W Archiwum Instytutu Literackiego, Korespondencja Redakcyjna A.M. Cienciały (dalej: AIL), udało mi się odnaleźć 172 listy, które wymienili ze sobą A. Cienciała i J. Giedroyc w latach 1959–1993. Ostatni list Giedroycia jest z 19 III 1993 r., zaś ostatni list Cienciały – z 23 IV 1993 r. W zbiorze zachowały się także pojedyncze listy od i do Zofii Hertz, dotyczące wydania wspomnień Józefa Becka. Nie jest to zapewne kompletny zbiór. Kilka listów zostało umieszczonych na stronie <http://kulturaparyska.com/ludzie/korespondencja/anna-m-cienciala?page=1> (dostęp: 28 VI 2015). Kwerenda w AIL była możliwa dzięki grantowi z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, związanego z realizacją projektu „Jerzy Giedroyc, historycy i świadkowie historii”, nr 0033/NPRH/H11/82/2014.

Z oczywistych powodów (ramy objętościowe tekstu) artykuł nie претенduje w żadnej mierze do systematycznego opisu tytułowej współpracy, raczej sygnalizuje wątki, które być może podjęte zostaną w dalszych badaniach.

## II

Z zachowanej w Archiwum Instytutu Literackiego korespondencji wynika, że nawiązanie bezpośrednich kontaktów między bohaterami niniejszego tekstu poprzedził list ojca Anny Cienciały – Andrzeja Cienciały do Jerzego Giedroycia. W liście tym ojciec bohaterki szkicu znając możliwości i kontakty Redaktora, prosił go o poparcie podania córki o stypendium Fundacji Forda. Chodziło o planowany przez nią przyjazd do Polski w celu przeprowadzenia kwerendy archiwalnej dotyczącej przygotowywanej pracy doktorskiej. Cienciała zapowiadał, że córka przy okazji przyjazdu do Europy chciałaby nawiązać kontakt z „Kulturą”, „której jest wierną czytelniczką”. Do listu dołączone zostało *curriculum vitae*<sup>4</sup>. Trudno dziś rozstrzygnąć, jaki był dalszy ciąg tej sprawy, albowiem odpowiedź Redaktora nie zachowała się. Można przypuszczać, że zabiegi Jerzego Giedroycia mogły przynieść jednak oczekiwany efekt, bo w 1959 r. młoda badaczka rzeczywiście przyjechała do Polski<sup>5</sup>. Jak wynika z korespondencji, nie udało jej się jednak w trakcie pobytu w Paryżu zobaczyć z Redaktorem<sup>6</sup>.

Regularna korespondencja zaczyna się *de facto* w 1962 r. W jednym z listów Anna Cienciała informowała Giedroycia o swoich planach naukowych związanych z kolejną wizytą w Polsce oraz w ZSRR. Redaktor jako klasyczny *homo politicus* od razu zainteresował się sprawą, zaproponował napisanie sprawozdania z pobytu i... nie omieszkał zapytać, czy autorka nie zechciałaby „wziąć ze sobą «Kultury» i naszych książek (wycieczki nie są kontrolowane)”<sup>7</sup>. Poznali się w sierpniu 1963 r., gdy Cienciała wracała z Polski do Kanady przez Paryż. Jak wspominała po latach, Redaktor przeprowadził z nią wówczas w kawiarni nieoficjalny wywiad na temat wrażeń z kraju<sup>8</sup>. Sprawozdanie z pobytu w Polsce, choć napisane z zamiarem druku w paryskim periodyku, jednak nie ukazało się. W kolejnym liście Cienciała poprosiła o przeniesienie tekstu do następnego numeru pisma z powodu obaw o wizę polską, co było związane z jej kolejnym naukowym pobytom w kraju<sup>9</sup>. W odpowiedzi

<sup>4</sup> AIL, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 14 V 1957.

<sup>5</sup> O pobycie tym wspomina P. Semków w artykule *Operacja „Stypendystka”. Służba Bezpieczeństwa a kwerenda archiwalna profesor Anny Cienciały w Gdańsku*, „Niepodległość” 2003/2004, t. LIII–LIV, s. 319.

<sup>6</sup> AIL, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 5 VII 1959.

<sup>7</sup> Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cienciały [b.d.; zapewne 1962].

<sup>8</sup> A. Cienciała, *Jak stałam się...*, s. 3.

<sup>9</sup> AIL, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 28 III 1963.

Redaktor wycofał tekst w ostatniej chwili, jednocześnie jednak informując, że ponieważ „sytuacja w Polsce zmieniła się bardzo w ciągu ostatnich miesięcy”, nie będzie już go drukował<sup>10</sup>.

Ta pierwsza nieudana próba współpracy z Instytutem Literackim zdecydowała, jak można przypuszczać, o milczeniu obu stron w następnych latach. Kolejny list pochodził z 18 IX 1967 r. Inicjatorem ponownego nawiązania kontaktów był Redaktor, który zaproponował Cienciale napisanie recenzji z książki Bogdana Dopierały *Gdańska polityka Józefa Becka*<sup>11</sup>. Propozycja została przyjęta. W liście do Giedroycia informowała ona, że aktualnie pracuje nad książką *Wolne Miasto Gdańsk w polityce europejskiej 1933–1939* oraz że pod koniec roku ukaze się jej praca *Poland, and the Western Powers 1938–1939. A Study in the Interdependence of Eastern and Western Europe*<sup>12</sup>.

W kolejnym liście pojawiła się wyraźnie sformułowana propozycja stałej współpracy ze strony Giedroycia. Zaproponował on mianowicie Cienciale pisanie not wydawniczych z książek dotyczących szeroko rozumianej polskiej tematyki. Redaktor prosił także o uwagi i sugestie odnoszące się do przygotowywanego angielskiego wydania „Kultury”<sup>13</sup>. W innym liście zwracał się o radę w kwestii publikacji dokumentów na łamach „Zeszytów Historycznych”<sup>14</sup>. Od tego momentu można mówić o systematycznej współpracy Cienciały z „Zeszytami Historycznymi” (z przerwą na początku lat siedemdziesiątych, o czym niżej). Na łamach paryskiego periodyku ukazało się kilkanaście tekstów autorki *Poland, and the Western Powers...*

Listy dowodzą coraz bliższych relacji obu korespondentów. Pojawiają się wątki osobiste. W liście z 10 X 1969 r. Cienciała pisała w sposób przywodzący na myśl współczesne dylematy polskich humanistów: „U mnie, jak zwykle, urwanie głowy. Mam nie tylko wykłady i seminaria, ale też mnóstwo pracy w związku z planami naszego programu na rok następny [chodzi o program

<sup>10</sup> Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cienciały z 8 IV 1963.

<sup>11</sup> Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cienciały z 18 IX 1967. Tekst zatytułowany *Interpretacje historyczne: Józef Beck* ukazał się w „Zeszytach Historycznych” 1968, z. 19, s. 207–215.

<sup>12</sup> AIL, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 25 IX 1967. Wspomniana książka o Wolnym Mieście Gdańsku nigdy nie powstała. Jak trafnie napisał M. Kornat, temat ten pozostał „niespełnionym pomysłem badawczym prof. Cienciały”. M. Kornat, *Wspomnienia Józefa Becka w opracowaniu Anny Marii Cienciały*, w: J. Beck, op. cit., s. 11. Śladem tych zainteresowań pozostaje m.in. cenny szkic *The Battle of Danzig and the Polish Corridor at the Paris Peace Conference of 1919*, zamieszczony w tomie *The Reconstruction of Poland, 1914–1923*, ed. P. Latawski, London 1992, s. 71–94.

<sup>13</sup> AIL, List J. Giedroycia do A. Cienciały z 10 XII 1967. W odpowiedzi Cienciały z satysfakcją ustosunkowała się do wspomnianej propozycji. Sugerowała także wydanie anglojęzycznego numeru „Zeszytów Historycznych” (mimo zainteresowania Redaktora propozycji tej nie udało się zrealizować). Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cienciały z 2 II 1968, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 29 I 1967.

<sup>14</sup> Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cienciały z 4 VII 1969.

wymiany studentów z Polską – R.S.] Profesor amerykański musi być nie tylko naukowcem i nauczycielem, ale też businessmanem, administratorem i politykiem. Pracy starczy na trzy osoby, nie na jedną”<sup>15</sup>.

Podobnie jak w korespondencji z innymi współpracownikami Instytutu Literackiego, sprawy poruszane w listach nie ograniczały się do kwestii naukowych. Na przykład w listach z lat 1968–1970 pojawił się temat ewentualnej pomocy stypendialnej dla marcowych emigrantów i osób wówczas represjonowanych<sup>16</sup>. Niestety starania Cienciały zmierzające do uzyskania dla nich stypendiów, z powodu m.in. redukcji budżetów amerykańskich uniwersytetów, nie przyniosły rezultatów<sup>17</sup>.

Niekiedy w listach występują wątki polityczne. Dyskutowano stanowisko ZSRR wobec Europy Środkowo-Wschodniej, wymieniano bieżące komentarze na temat polityki amerykańskiej czy niemieckiej<sup>18</sup>.

Pod koniec 1970 r. miał miejsce incydent, który na kilka lat przerwał wymianę korespondencji. 22 IX 1970 r. zmarł Tadeusz Manteuffel – wybitny mediewista, powszechnie szanowany w środowisku, przez wiele lat dyrektor Instytutu Historii PAN. Giedroyc utrzymujący z nim przez wiele lat kontakt postanowił, poprzez wymianę listów, zainicjować akcję zmierzającą do uczczenia jego pamięci przez czołowych przedstawicieli polskiej historiografii na emigracji. Mieli oni podpisać wspólnie poświęcone Manteufflowi *In memoriam*, które ukazało się w numerze 11 „Kultury”. Cienciała znalazła się w gronie osób, do których Redaktor zwrócił się z prośbą o poparcie tej inicjatywy. Początkowo wyraziła zgodę, ale w ostatniej chwili wysłała telegram informujący, że „proponuje opuścić pierwsze trzy zdania we wstępie [...] jeżeli to niemożliwe – pisała dalej – proszę zamieścić osobną notatkę pod moim nazwiskiem, że ze śmiercią Profesora Manteuffla nauka polska straciła człowieka o wielkim autorytecie tak historycznym jak osobistym”<sup>19</sup>. Z wcześniejszej korespondencji wynika, że Cienciała obawiała się, że podpisując tekst, może postawić pod znakiem zapytania swój planowany na 1971

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Zob. np.: ibidem, List J. Giedroycia do A. Cienciały z 29 XII 1969.

<sup>17</sup> Ibidem, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 18 V 1970. Chodziło m.in. o Z. Byrskiego, A. Śluckiego i J. Hena. Cienciała zaangażowała się także w pomoc dla D. Fajnhauza.

<sup>18</sup> Ibidem, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 17 II 1970, odp. J. Giedroycia z 23 II 1970.

<sup>19</sup> Ibidem, Telegram A. Cienciały do J. Giedroycia z 30 IX 1970. Chodziło o następujący fragment: „Stojąc na czele Instytutu Historii, prof. Manteuffel znajdował się w szczególnie trudnym położeniu, wystawiony stale na naciski i interwencje władz. Występując w obronie nauki, prof. Manteuffel potrafił zachować godność osobistą i wykazać dużą odwagę cywilną. W okresie czystek roku 1968 stanowczo odmawiał usuwania pracowników naukowych Instytutu, atakowanych z pozycji politycznych lub rasowych”. *In memoriam*, „Kultura” 1970, nr 11. Autorem tekstu poprawianego jeszcze przez J. Giedroycia (mps w AIL) był J. Lewandowski. Przedruk, w: *W poszukiwaniu innej historii. Antologia tekstów opublikowanych na łamach periodyków Instytutu Literackiego w Paryżu*, red. S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, Łódź 2015, s. 761–764.

wyjazd do Polski, ponieważ władze PRL nie dadzą jej wizy<sup>20</sup>. W odpowiedzi Redaktor stanowczo odmówił. W liście z 5 października pisał:

Dostałem Pani depeszę. Pani sugestia opuszczenia dwóch zdań drugiej części „In memoriam” przekreśla w ogóle sens naszej inicjatywy. Właśnie z powodu tej postawy – jakże wyjątkowej – Manteuffla zdecydowałem się na tego rodzaju uczczenie jego pamięci. Danie zaś osobnej notki przy Pani podpisie będzie albo niezrozumiałe albo potraktowane jako demonstracja. Myślę więc, że najlepszym wyjściem będzie opuszczenie w ogóle Pani podpisu<sup>21</sup>.

Opisany wyżej epizod zdecydował, jak się wydaje, o zerwaniu kontaktów aż do 1974 r. Wówczas to Redaktor, jak to miał w zwyczaju, nie nawiązując w żaden sposób do wcześniejszych wydarzeń, wysłał list z pytaniami dotyczącymi m.in. amerykańskich planów zakupu Metryki Litewskiej oraz polsko-amerykańskiej konferencji, która miała odbyć się w Nieborowie<sup>22</sup>.

Korespondencja ponownie wkroczyła na utarte już tory, choć zdarzały się także dłuższe przerwy. List z 24 V 1976, po ustaniu wymiany listów na prawie dwa lata, Redaktor zaczynał od zdania: „Pani milczenie jest bardzo zniechęcające, ale mimo to zwracam się prośbą [...]”<sup>23</sup>. W kolejnych listach powróciła m.in. sprawa stałej współpracy Cienciąły z „Zeszytami Historycznymi”.

<sup>20</sup> Swoją decyzję tłumaczyła także obawami o dalsze losy programu wymiany naukowej między Uniwersytetem w Kansas a Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (informacja od wieloletniej przyjaciółki A. Cienciąły – p. Romy Bonieckiej). Na marginesie warto dodać, że przykłady podobnych sytuacji, w których współpracownicy „Kultury”, pisarze i historycy odmawiali zaangażowania się w różne protesty polityczne, pojawiały się wcześniej i później w korespondencji Redaktora. W tym wypadku jednak sprawa nie miała wyraźnego kontekstu politycznego. Chodziło bowiem o uczczenie pamięci zmarłego profesora.

<sup>21</sup> AIL, List J. Giedroycia do A. Cienciąły z 5 X 1970. Pod oświadczeniem zabrakło zatem podpisu A. Cienciąły. Na marginesie warto zauważyć, że *In memoriam* podpisali m.in. następujący badacze: Tadeusz Sulimirski, Marian Kukiel, Stanisław Biegański, Adam i Lidia Ciołkoszowie, Józef Garliński, Zdzisław Jagodziński, Jerzy Kędziński, Leon Koczy, Regina Oppmanowa (Wielka Brytania), Lucjan Dobroszycki, Walter Drzewieniecki, Marian K. Dziewanowski, Andrzej Ehrenkreutz, Thaddeus Gromada, Oskar Halecki, Waław Jędrzejewicz, Eugene Kusielewicz, Walentyna Rudzka, Waław Soroka, Piotr Wandycz (Stany Zjednoczone), Karol Lapter, Józef Lewandowski (Szwecja), Dawid Fajnhaus (Izrael), Paweł Korzec (Francja). Jak widać z przytoczonych nazwisk, byli to historycy wywodzący się zarówno z emigracji po 1945, jak i nowi emigranci po marcu 1968 r.

<sup>22</sup> Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cienciąły z 8 II 1974. W sprawie zakupu przez Amerykanów mikrofilmów Metryki Giedroyc konsultował się także z innymi historykami, m.in. z W. Sukiennickim i P. Wandyczem. W sprawę najsilniej zaangażowali się litewski historyk emigrant, prof. Uniwersytetu w Kansas – Oswald P. Backus oraz Wiktor Weintraub. W rezultacie tych działań mikrofilm Metryki Litewskiej został kupiony od Rosjan.

<sup>23</sup> Ibidem.

Miała ona zaowocować kolejnymi artykułami oraz recenzjami publikowanymi na łamach paryskiego periodyku<sup>24</sup>.

W następnych latach Redaktor, jak to miał w zwyczaju, „zasypywał” swoją autorkę prośbami o teksty, konsultował kwestie związane z wydawaniem „Zeszytów Historycznych”. W liście z 4 VII 1978 r. pisał:

Droga Pani! [...] PRL szykuje się do obchodzenia 60-lecia niepodległości, jak widać z „Polityki” czy ostatniego nr-u „Nowych Dróg”, chcą to w swoisty sposób zaadaptować. Ma się rozumieć z odpowiednimi niuansami, np. dla nich nie 11 listopad, ale 7y jest prawdziwą datą. Chciałbym tej rocznicy poświęcić dużo miejsca w ZH. B[ardzo] trudne bo temat „wyjeżdżony” [...]. Będę wdzięczny za wszystkie sugestie, nie mówiąc ma się rozumieć o Pani aporcie<sup>25</sup>.

Cieniwała odpowiadała:

Szanowny i Drogi Panie! [...] Co do 60-lecia, nie bardzo wiem czego radzić. Czasu jest mało aby zacząć teraz szukać nowych dokumentów, których tutaj tj. w Kansas, i tak nie ma. Można by poprosić kogoś aby napisał jakiś artykuł syntetyczny, polemizując z obecnie przyjętą interpretacją oficjalną PRL. Może by się tego podjął Wacław Jędrzejewicz, ale ostatnio pisał, że ma nawał pracy [...] Wandycz może by coś napisał? [...] Jeśli o mnie chodzi, to nie bardzo widzę możliwości napisania czegoś. 1. Brak dokumentów. 2. Brak czasu [...]<sup>26</sup>.

Od 1982 r. korespondencję zdominowała sprawa wydania przez Instytut Literacki pamiętników Józefa Becka w opracowaniu Anny Cieniwały. Z listów wynika, że Giedroyc konsultował swój pomysł z Wacławem Jędrzejewiczem i to właśnie on zaproponował jako redaktora autorkę *Poland, and the Western Powers...*<sup>27</sup>

Zachowana korespondencja dowodzi, że książka powstawała w atmosferze nie do końca wyartykułowanego „sporu” między Redaktorem a jego współpracowniczką. Zadecydowało o tym kilka czynników. Po pierwsze, odmienne wyobrażenia o koncepcji pracy. Giedroyc optował za tym, aby polska wersja zawierała jak najwięcej dokumentów kosztem wstępu i dodatkowych komentarzy edytorskich. Z kolei dla Cieniwały, akademickiego historyka, ważne było wydanie krytyczne, spełniające standardy profesjonalnych wydawnictw źródłowych. Jak pisała w jednym z listów, miała ambicje, aby wydawnictwo

<sup>24</sup> Ibidem, List A. Cieniwały do J. Giedroycia z 15 IV 1974 i odpowiedź Giedroycia z 23 IV 1974. Redaktor prosił dodatkowo o deklarację w sprawie pisania krótkich not z książek, które mogą zainteresować krajowego czytelnika.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem, List A. Cieniwały do J. Giedroycia z 2 VIII 1978. Mimo starań Redaktora nie udało się wydać takiego numeru „Zeszytów Historycznych”.

<sup>27</sup> Ibidem, List A. Cieniwały do J. Giedroycia z 28 X 1982. Szerzej na temat tej pracy zob. M. Kornat, *Wspomnienia...* Jak wiadomo, wcześniej relacja Becka ukazała się w języku francuskim (1951) i angielskim (1957).

stało się swego rodzaju „vademecum polskiej i międzynarodowej”<sup>28</sup>. W tym kontekście spierano się także o objętość dzieła, dla Redaktora istotną kwestię stanowiły również koszty druku. Po drugie, nie bez znaczenia był także temperament obu korespondentów. Redaktor nie był łatwym partnerem, Anna Cieniwała także bywała uparta. Dodatkowo często nie dotrzymywała obiecanych terminów<sup>29</sup>. Redaktor starał się być cierpliwy – w liście z 15 VII 1986 pisał: „Bardzo się cieszę, że Pani praca nad Beckiem zbliża się ku końcowi. Mam w tej sprawie alarmy i naciski ze wszystkich stron”<sup>30</sup>. Z kolei Cieniwała próbowała tłumaczyć przedłużające się prace edytorskie. W długim liście z 10 XII 1986 r. wyjaśniała:

Celem moim jest dostarczenie czytelnikowi zainteresowanemu historią polityki zagranicznej polskiej z lat 1932–39, tych informacji, które uważam za niezbędne do jej zrozumienia [...]. Mam nadzieję, że uzna Pan te racje i wybaczy wielkie opóźnienie – wynikłe najpierw ze złego stanu zdrowia (do lipca 1986) a też z dodatkowej pracy nad załącznikami itd. Gdy się tego podjęłam, na sugestię W. Jędrzejewicza, nie miałam pojęcia ile to pochłonie czasu. Przeliczyłam też własne siły, bo jakoś zawsze wydawało mi się, że skończę za parę miesięcy a tu wychodziły coraz to nowe rzeczy, nie mówiąc już o tym, że nie mam już tej samej energii i sił, co powiedzmy, 10 lat temu<sup>31</sup>.

W rezultacie dokonywanych przez Cieniwałę uzupełnień, przede wszystkim dotyczących wydarzeń z 1939 r., tekst bardzo się rozrósł. W efekcie w jednym z listów Giedroyc zastrzegal się, że dopiero po lekturze całości, dostarczonej mu do Paryża przez Tadeusza Pawłowicza, podejmie decyzję o wydaniu pracy<sup>32</sup>. Po przeczytaniu tekstu Redaktor zaproponował daleko idące skróty, dotyczące przede wszystkim autorskiej przedmowy, a także selekcji dokumentów<sup>33</sup>. W odpowiedzi Cieniwała zasugerowała szereg kompromisowych kontrproponycji<sup>34</sup>. W kolejnym liście Redaktor informował, że „Pani kontrproponycje [...] są w zasadzie do zaakceptowania i że w ciągu najbliższego tygodnia prześle swoje «kontr – kontrproponycje»”<sup>35</sup>. Ostatecznie

<sup>28</sup> AIL, List A. Cieniwały do J. Giedroycia z 27 XII 1987.

<sup>29</sup> Początkowo książka miała być gotowa na koniec 1983, potem na koniec 1984. W kolejnych listach terminy te były przesuwane.

<sup>30</sup> AIL, List J. Giedroycia do A. Cieniwały z 15 VII 1986.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> Ibidem, Listy J.G. Giedroycia do A. Cieniwały z 19 V 1987 oraz z 3 X 1987. W tym ostatnim liście znalazł się komentarz Redaktora do propozycji Cieniwały, że z uwagi na opóźnienia z oddaniem tekstu gotowa jest zrezygnować z honorarium ustalonego na 1000 dolarów. „Bardzo mnie to wzruszyło, ale to będzie niepotrzebne. Książki wydajemy na własny rachunek, nie szukając pomocy”.

<sup>33</sup> Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cieniwały z 28 X 1987.

<sup>34</sup> Ibidem, List A. Cieniwały do J. Giedroycia z 27 XII 1987.

<sup>35</sup> Ibidem, List J. Giedroycia do A. Cieniwały z 11 II 1988. Kolejny list nie zachował się w AIL. O postępach w pracach nad edycją Cieniwała informowała Wandyczka. Zob. Listy A. Cieniwały do P. Wandyczka z 2 VIII 1989 oraz 12 X 1989 (udostępnione autorowi przez P. Wandyczka).



obie strony doszły do porozumienia i książka ukazała się po ośmiu latach przygotowań w 1990 r.<sup>36</sup>

Wreszcie po trzeciej, w trakcie prac nad książką pojawiła się dodatkowa okoliczność mocno komplikująca wydawnicze plany Redaktora. Otóż w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych Andrzej Skrzypek dokonał biblioteki w Yale kserokopii pamiętnika Becka, która stała się podstawą edycji przez Polski Instytut Wydawniczy w 1987 r. ze wstępem Mariana Wojciechowskiego<sup>37</sup>. Wspomniane wydanie krajowe postawiło pod znakiem zapytania celowość edycji emigracyjnej. Śledząc interesującą mnie korespondencję, można odnieść wrażenie, że do pewnego momentu toczyła się swoista walka z czasem, kto pierwszy wyda wspomnienia J. Becka.

Wiele lat później (2010) Cienciała tak wspominała swoją wizytę w Maisons-Laffitte w 1988 r.:

Przyleciałam wówczas do Paryża z Londynu dla przekonsultowania mojej redakcji tekstów min. Becka o polskiej polityce zagranicznej, które podyktował podczas internowania w Rumunii. Redaktor naczelny zlecił omówienie tej sprawy ze mną Pani Zofii Hertz. Powiedziała mi wówczas, że „Jerzy” walczy z nadmiarem moich przypisów, które tu i ówdzie skraca lub komasuje (wywalczyłam później pewne ustępstwa). Książka ukazała się w 1990 r., jako to[m] 457 Biblioteki „Kultury”, lecz niezupełnie po mojej myśli. Nie przyjęto wszystkich moich haseł do indeksu, a niektóre skrócono, jedno i drugie zapewne ze względu na koszty. Oprócz tego, gdy nagle okazało się, że drukarnia, z której Instytut wówczas korzystał, miała wkrótce ulec likwidacji, część korekty musiała być uzgodniona z Panią Zopfią telefonicznie. Z tego wynikł błąd w tytule książki – za który redakcja przeprosiła czytelników<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> Po wydaniu książki korespondencja stopniowo zaczęła zamierać. Charakterystyczne, że część listów Cienciały kierowanych było już wcześniej do Z. Hertz, z którą bohaterka niniejszego szkicu kontaktowała się też telefonicznie (informacja p. Romy Bonieckiej). To, że ostatnie kwestie redakcyjne Cienciała uzgadniała już z Z. Hertz, wynika także z jej (tzn. Cienciały) korespondencji z Wandyczem. Jeśli chodzi o Giedroycia, to w liście z 18 VI 1990 prosił Cienciałę o poparcie jego inicjatywy nadania Pokojowej Nagrody Nobla krajom bałtyckim. Natomiast w ostatnim liście zachowanym w AIL z 19 III 1993 r. wyraził zainteresowanie planowaną podróżą Cienciały do Moskwy. Zob. też: A. Cienciała, *Jak stałam się...*

<sup>37</sup> O planach Wojciechowskiego Cienciała wiedziała wcześniej. Jego list do siebie i swoją odpowiedź przesłała do wiadomości Giedroycia. Ponieważ inicjatywa Redaktora była chronologicznie pierwsza i posiadała wsparcie Instytutu Józefa Piłsudskiego (IJP), Cienciała zaproponowała w nim kompromisowe rozwiązanie polegające na tym, aby wydawnictwo krajowe zwróciło się do „Kultury” „o zrezygnowanie z jej wydania, albo też zapewnienie wydaniu «Kultury» debitu w Kraju. Może ewentualnie wchodzić w grę trzecia kombinacja [...] tj. równoległe wydanie w dwóch miejscach pod wspólnym tytułem obu wydawnictw: IL Paryż, PIW, Warszawa”. AIL, List A. Cienciały do M. Wojciechowskiego z 1 IV 1983. Propozycja ta została zignorowana. W wydaniu krajowym zaznaczono, że wydanie oparte jest na mikrofilmie znajdującym się w Bibliotece Uniwersytetu w Yale. Zapomniano tylko dodać, że jest to kopia oryginału ze zbiorów IJP w Nowym Jorku. Zob. też: ibidem, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 3 II 1988 oraz List S. Jordanowskiego do A. Cienciały z 8 II 1988. O okolicznościach wydania krajowego por. M. Kornat, *Wspomnienia...*, s. 15–16.

<sup>38</sup> A.M. Cienciała, *Wspomnienia o „Zeszytach Historycznych”, wizycie w Instytucie Literackim oraz stosunkach polsko-ukraińskich w programie Jerzego Giedroycia*, mps, AIL. Tekst

## III

Po tym przeglądzie najważniejszych kwestii obecnych w korespondencji warto przejść do krótkiej analizy tekstów, które na łamach „Zeszytów Historycznych” umieściła Cienciąła.

W sensie gatunkowym były to przede wszystkim recenzje, niekiedy bardzo obszerne, w formie artykułów recenzyjnych. Zdecydowanie mniej napisała tekstów problemowych, czasem publikowano pisane przez nią listy do Redakcji. Jej debiut na łamach „Zeszytów Historycznych” nastąpił stosunkowo późno, biorąc pod uwagę wcześniejszą korespondencję z Redaktorem. Okazała się nim recenzja z książki B. Dopierały *Gdańska polityka Józefa Becka*. Swoista fascynacja autorki postacią ostatniego ministra spraw zagranicznych II RP była obecna w jej twórczości od końca lat pięćdziesiątych<sup>39</sup>. Przez wiele lat, o czym już wspominałem, zajmowała się także historią, szczególnie jej bliskiego Wolnego Miasta Gdańska. W konkluzji obszernej recenzji Cienciąła pisała:

Swoją sumienną i wyczerpującą pracę autor niestety wypacza starając się ukreślić z niej bicz na Józefa Becka. Metoda ta, już bardzo wytarta, przywodzi na myśl polskie przysłowie o „młóceniu słomy”, a więc nie tędy droga do nowych odkryć naukowych lub innych. Józefa Becka oskarża się o głupotę, naiwność i megalomanię. Odparcie tych zarzutów można znaleźć w polskich dokumentach dyplomatycznych oraz w studiach nad polityką międzynarodową tego okresu. Poza tym, niektórzy historycy nie zdają sobie sprawy, że przypisywanie Polsce ówczesnej wielkich niewykorzystanych możliwości, zakrawa też na pewnego rodzaju megalomanię. W układzie sił Europy międzywojennej Polska była tylko pionkiem na szachownicy. Fakt, że za tym pionkiem runął prawie cały zespół z wyjątkiem króla, (W. Brytanii), nie dowodzi że pionek ten mógł samoistnie zmienić rezultat gry. Tragedia polega na tym, że gracz brytyjski nie pojął kluczowej pozycji pionka<sup>40</sup>.

W obronie dyplomacji Becka Cienciąła występowała na łamach „Zeszytów Historycznych” jeszcze kilkakrotnie, niekiedy w tonie bardzo emocjonalnym. Na przykład w 1984 r. w artykule recenzyjnym *Kłamstwa o ministrze Becku* zareagowała na tekst Jerzego Wisłockiego, ogłoszony w prasie krajowej, po raz kolejny oskarżający ostatniego szefa MSZ II RP o prowadzenie polityki proniemieckiej<sup>41</sup>.

---

ten był zapewne przygotowywany do ostatniego numeru „Zeszytów Historycznych” (2010, nr 171), ostatecznie jednak nie został wydrukowany.

<sup>39</sup> Jednym z pierwszych tekstów na ten temat była polemika z artykułem K. Laptera, *O polityce angielskiej w 1939 roku*, „Bellona” (Londyn) 1959, nr 3, s. 297–301. Tytuł artykułu K. Laptera, *Angielskie gwarancje dla Polski w r. 1939*, „Sprawy Międzynarodowe” 1959, nr 6.

<sup>40</sup> A. Cienciąła, *Interpretacje historyczne: Józef Beck*, „Zeszyty Historyczne” 1968, z. 14, s. 215.

<sup>41</sup> Eadem, *Kłamstwa o ministrze Becku*, „Zeszyty Historyczne” 1984, z. 70, s. 198–200; eadem, *Józef Beck w oczach ambasadora USA*, „Zeszyty Historyczne” 1977, z. 42, s. 225–228; eadem, *Wielka Brytania gotowa była bić się za Gdańsk?*, „Zeszyty Historyczne” 1978, z. 44, s. 32–43 (jest to recenzja pracy S. Newmana, *March 1939. The British Guarantee*

Zabierała głos w kwestii odpowiedzialności Polski za wybuch II wojny światowej. Z tego punktu widzenia ważne były jej dwa artykuły. Pierwszy dotyczący roli II Rzeczypospolitej w polityce Wielkiej Brytanii i Francji i drugi napisany wspólnie z Piotrem Wandyczem, stanowiący recenzję książki Leona Noëla. W tym pierwszym tekście Cienciała m.in. rozprawiała się z „mitami, wedle których gwarancje udzielone Polsce zapoczątkowały nową politykę stanowczości wobec Niemiec, lub też, że celem tych gwarancji miało być stworzenie dla Polski warunków «swobodnych negocjacji» z Niemcami [...]”<sup>42</sup>. W tym drugim oboje emigracyjni badacze poddali gruntownej krytyce relację francuskiego ambasadora, oskarżając go o kreowanie fałszywego obrazu Polski i jej polityki zagranicznej oraz dyskredytując jego książkę jako wiarygodne źródło historyczne. W konkluzji stwierdzali, że „był i chyba pozostał człowiekiem o mentalności prokonsula, który zapewne czułby się lepiej jako gubernator jakiejś afrykańskiej kolonii niż jako ambasador zaprzyjaźnionego państwa. Nic dziwnego, że «Polonia Restituta» wiernie odzwierciedla sylwetkę Noëla, a jest krzywym zwierciadłem Polski i Becka”<sup>43</sup>.

Warto wyróżnić także obszerny artykuł Cienciały, pt. *Polityka brytyjska wobec odrodzenia Polski 1917–1918*, będący ciekawą syntetyczną próbą przyjrzenia się polityce międzynarodowej w końcowym etapie wojny<sup>44</sup>.

Mimo starań Redaktora nie została stałym recenzentem „Zeszytów Historycznych”. O tym, że tak się stało, w największym stopniu zadecydowały zapewne absorbujące ją obowiązki związane z pracą na uniwersytecie. Czasem jej propozycje nie zyskiwały akceptacji Redaktora<sup>45</sup>. Mimo to opublikowała na łamach „Zeszytów Historycznych” kilka ważnych omówień prac zarówno polskich, jak i obcojęzycznych<sup>46</sup>.

Niekiedy pisane przez nią recenzje wykraczały poza cezurę okresu międzywojennego. Tak było np. w przypadku książki Vojtěcha Mastnego, *Russia's*

---

to Poland). Na temat Becka Cienciała pisała także na łamach „Niepodległości”: *Pułkownik Beck*, „Niepodległość” 1984, t. XX, s. 198–202 (jest to recenzja książki O. Terleckiego).

<sup>42</sup> A. Cienciała, *Polska w polityce brytyjskiej i francuskiej w 1939 roku: wola walki czy próba uniknięcia wojny?*, „Zeszyty Historyczne” 1986, z. 75, s. 183.

<sup>43</sup> *Polonia Restituta – czyli Noël redivivus*, „Zeszyty Historyczne” 1985, z. 72, s. 158. Z korespondencji z Giedroyciem jasno wynika, że cytowany fragment był autorstwa Cienciały. AIL, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 3 III 1985.

<sup>44</sup> A. Cienciała, *Polityka brytyjska wobec odrodzenia Polski 1917–1918*, „Zeszyty Historyczne” 1969, z. 16, s. 68–95.

<sup>45</sup> Zob. np.: AIL, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 11 IV 1984 i odpowiedź J. Giedroycia z 20 IV 1984.

<sup>46</sup> Zob. np.: A. Cienciała, *Stosunki polsko-sowieckie. Federalizm. Polityka polska*, „Zeszyty Historyczne” 1970, z. 18, s. 216–222 (tekst omawiający książki P. Wandycza, M.K. Dziewanowskiego i T. Piszczkowskiego); eadem, *Józef Beck...*, s. 225–228; eadem, *Wielka Brytania...*; eadem, *Polityka Francji i Anglii w okresie międzywojennym*, „Zeszyty Historyczne” 1989, z. 89, s. 196–213 (jest to omówienie książki P. Wandycza *The Twilight of French Eastern Alliances, 1926–1936*).

*Road to the Cold War*, czy też omówienia pracy innego historyka emigranta, Jacka Jędrucha<sup>47</sup>.

W sumie Cienciała opublikowała na łamach „Zeszytów Historycznych” kilkanaście tekstów, w zdecydowanej większości dotyczyły one międzynarodowej i polskiej polityki zagranicznej dwudziestolecia międzywojennego.

#### IV

Trwająca kilkadziesiąt lat współpraca Anny Cienciały z Jerzym Giedroyciem skłania do kilku refleksji. Bez wątplenia nie miała ona tak bliskiego i intensywnego charakteru, jak w przypadku innych polskich uczonych pracujących w Stanach Zjednoczonych, by wspomnieć choćby Piotra S. Wandycza czy Wiktora Weintrauba<sup>48</sup>. W większości nie wykraczała poza sprawy czysto wydawnicze, tylko incydentalnie pojawiały się w niej inne wątki. Listy Giedroycia, podobnie jak w odniesieniu do wielu innych korespondentów, pisane skrótowo, często zawierały prośby i sugestie. Odpowiedzi Cienciały były z reguły obszerniejsze, bardziej bogate w kontekst, obfitowały w różnego rodzaju dylematy i wątpliwości trapiące emigracyjnego historyka. W tym sensie, jak można przypuszczać, odzwierciedlały się w nich cechy charakterologiczne obu postaci.

Nie ulega wątpliwości, że oboje darzyli się szacunkiem i cenili wzajemnie swoją pracę. W liście z 1986 r., jak sądzę nie tylko w tonie kurtuazyjnym, Cienciała pisała:

Przede wszystkim pragnę złożyć Panu gratulacje oraz serdeczne życzenia z okazji 40-lecia Kultury, dużą literą. Myślami będę z Wami w Instytucie. Dokonał Pan i nadal wykonuje, tak ogromną i ważną rolę w polskiej myśli politycznej, że trudno mi jest nawet znaleźć właściwe słowa, ale mogę szczerze powiedzieć, że nie widzę ekwiwalentu „Kultury” w Wielkiej Brytanii (tak zwanej). A do tego dochodzą „Zeszyty Historyczne”, które są tak bardzo potrzebne dla historyków i wszystkich, których interesuje historia Polski i 20-go wieku, plus jeszcze, oczywiście, seria Biblioteki Kultury. Proszę łaskawie przekazać wielkiego uznania słowa zespołowi Institut Littéraire<sup>49</sup>.

<sup>47</sup> Eadem, *Droga Rosji do zimnej wojny*, „Zeszyty Historyczne” 1980, z. 53, s. 192–203; eadem, *Książka Jacka Jędrucha*, „Zeszyty Historyczne” 1984, z. 70, s. 224–225 (rec. pracy *Constitutions, Elections and Legislatures of Poland 1493–1977. A guide to their history*).

<sup>48</sup> Szerzej na ten temat zob. J. Jarzębski, *Giedroyc-Weintraub*, w: *Jerzy Giedroyc. Kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, red. A. Mencwel i in., Warszawa 2009, s. 315–321; M. Ptasińska, *Piotr Wandycz a Jerzy Giedroyc i Instytut Literacki w Maisons-Laffitte*, w: *Piotr Wandycz. Historyk – emigrant – intelektualista*, red. M. Kornat, S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, Bydgoszcz 2014, s. 159–190. Na marginesie dodam, że obie te spuścizny należą do najobszerniejszych zachowanych w AIL.

<sup>49</sup> AIL, List A. Cienciały do J. Giedroycia z 10 XII 1986.

W 2010 r., już po śmierci Redaktora, „z wielkim smutkiem” przyjęła wiadomość o zamknięciu „Zeszytów Historycznych”, które – jak pisała – „towarzyszyły jej od studiów doktoranckich, poprzez karierę uniwersytecką i kilka lat emerytury”<sup>50</sup>.

Z kolei Giedroyc, nieskory do pochwał, w liście do Wacława Jędrzejewicza z 1987 r. skarżąc się na niedotrzymywanie terminów i niestaranne maszynopisy Cienciały, podkreślał, że „bardzo ją ceni jako historyczkę”<sup>51</sup>. Innym razem, odpowiadając na jej list, w którym informowała go o swoich planach naukowych, jak można przypuszczać, nieco ironicznie pisał: „Pani plan pracy jest rzeczywiście imponująco stachanowski”<sup>52</sup>.

Efekty wieloletniej współpracy mogły budzić niedosyt po obu stronach. Pośrednim dowodem na to pozostaje korespondencja przechowywana w Archiwum Instytutu Literackiego. Nie zmienia to jednak faktu, że oboje, choć często na różnych polach, dobrze zapisali się w historii nauki i kultury polskiej na emigracji.

## Streszczenie

Artykuł w założeniu autorskim jest rodzajem przyczynku do dziejów polskiej historiografii na emigracji po 1945 r. Jego bohaterowie to Anna M. Cienciała, znakomita znawczyni polskiej dyplomacji czasów II Rzeczypospolitej oraz Redaktor Jerzy Giedroyc, twórca Instytutu Literackiego w Paryżu. Tekst oparty jest przede wszystkim na niewykorzystanej w dotychczasowych badaniach korespondencji między obiema postaciami, przechowywanej w Archiwum IL w Maisons-Laffitte. Autor postawił sobie kilka pytań, na które starał się odpowiedzieć. Po pierwsze, jakie były kulisy sygnalizowanej współpracy? Po drugie, jaka

<sup>50</sup> A.M. Cienciała, *Wspomnienia o „Zeszytach Historycznych”*... W tym samym tekście tak oceniała ich znaczenie: „Zeszyty, jak wiadomo, nie tylko drukowały bardzo cenne wspomnienia i opracowania autorów emigracyjnych, lecz dawały też autorom krajowym możliwość wydania prac odrzuconych lub dotkliwie okrojonych przez wydawnictwa państwowe. Odkrywały również wypaczenia i kłamstwa w publikacjach PRL. Aczkolwiek cenzura partyjna zelżała po październiku 1956 r., to moja specjalizacja – polityka zagraniczna II RP, zarówno przed wojną, jak i podczas wojny – była ze względów politycznych potępiana lub co najmniej wypaczana. Zresztą na zachodzie też trzeba było walczyć z negatywnymi, po części lewicowymi stereotypami zarówno przedwojennej, jak też wojennej polskiej polityki zagranicznej, a szczególnie z «czarną legendą» Józefa Becka, która przetrwała tu i ówdzie do dnia dzisiejszego. Natomiast Jerzy Giedroyc żadnym stereotypom, ani lewicowym ani prawicowym, nie hołdował”. Ibidem, s. 3.

<sup>51</sup> Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, Archiwum W. Jędrzejewicza, 53/10, List J. Giedroycia do W. Jędrzejewicza z 25 III 1987. Warto podkreślić, że wcześniej w sporze z W. Sukiennickim stanął po jej stronie. Szerzej na ten temat zob. A. Cienciała, *List do Redakcji, „Zeszyty Historyczne”* 1972, z. 22, s. 233–234. Była to odpowiedź na tekst Sukiennickiego, *Balfour a Polska, „Zeszyty Historyczne”* 1970, z. 18, s. 40–57. AIL, *Listy W. Sukiennickiego do J. Giedroycia z 21 XI i 13 XII 1969*, odpowiedzi Giedroycia z 26 XI i 16 XII 1969, Wiktor Sukiennicki.

<sup>52</sup> AIL, List J. Giedroycia do A. Cienciały z 4 X 1983.

była jej intensywność, wzajemne oczekiwania i jakie relacje łączyły Redaktora z Profesorem amerykańskiego uniwersytetu w Kansas? Po trzecie wreszcie, jakimi tematami zajmowała na łamach wydawnictw Instytutu Literackiego Anna Cienciała? Kontakt nawiązany w 1959 r. zaowocował przede wszystkim książką *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1939. Na podstawie tekstów ministra Józefa Becka* (1990; ukazała się jako t. 457 Biblioteki „Kultury”) oraz licznymi artykułami i recenzjami drukowanymi na łamach „Zeszytów Historycznych”. Choć efekty wieloletniej współpracy mogły budzić niedosyt po obu stronach, nie zmienia to jednak faktu, że oboje, choć często na różnych polach, dobrze zapisali się w historii nauki i kultury polskiej na emigracji.

### **Anna M. Cienciała's Cooperation with the Literary Institute at Maisons-Laffitte in Light of the Correspondence with Jerzy Giedroyc**

The article is a contribution to the history of Polish émigré historiography after 1945. Its protagonists are Anna M. Cienciała, an outstanding expert on the Polish diplomacy of the Second Republic of Poland, and editor Jerzy Giedroyc, a founder of the Literary Institute in Paris. The text is based mainly on unexploited thus far correspondence between Cienciała and Giedroyc, kept in the Archives of the Literary Institute at Maisons-Laffitte, France. The author poses several questions and tries to answer them. First, what was the inside story of the analysed cooperation? Second, what was the degree of its intensity, mutual expectations, and what was the type of relations between the Editor of Parisian *Kultura* and the Professor of the American University in Kansas? And finally, third, what were the topics brought up by Anna M. Cienciała in texts published by the Literary Institute? A contact established in 1959 bore fruit mainly in the form of a book *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1939. Na podstawie tekstów ministra Józefa Becka (Polish Foreign Policy in 1926–1939, edited by Anna M. Cienciała on the Basis of Minister Józef Beck's Texts, 1990)*, which was published as the 457<sup>th</sup> volume of the “Culture's Library”, and many articles and reviews published in the *Zeszyty Historyczne*. Even if the results of many years of cooperation could have been felt as insufficient for both protagonists, this does not change the fact that both of them have made their name in the history of Polish émigré science and culture.

### **Bibliografia**

- Cienciała A.M., *Jak stałam się historykiem polskiej polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej (1926–1939) oraz zbrodni katyńskiej*, „Klio Polska” 2015, t. VII, s. 213–237.
- Jarzębski J., *Giedroyc-Weintraub*, w: *Jerzy Giedroyc. Kultura, polityka, wiek XX. Debaty i rozprawy*, red. A. Mencwel i in., Warszawa 2009, s. 315–321.
- Kornat M., *Anna Maria Cienciała (1929–2014) jako historyk dyplomacji*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 4, s. 3–31.
- Nurek M., *Anna Maria Cienciała, świadek i badacz dziejów najnowszych*, w: *Gdańsk – Gdynia – Europa – Stany Zjednoczone w XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dedykowana profesor Annie Cienciale*, red. M. Andrzejewski, Gdańsk 2000 (tamże bibliografia prac do 2000), s. 9–17.
- Ptasińska M., *Piotr Wandycz a Jerzy Giedroyc i Instytut Literacki w Maisons-Laffitte*, w: *Piotr Wandycz. Historyk – emigrant – intelektualista*, red. M. Kornat, S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, Bydgoszcz 2014, s. 159–190.
- Semków P., *Operacja „Stypendystka”. Służba Bezpieczeństwa a kwerenda archiwalna profesor Anny Cienciały w Gdańsku*, „Niepodległość” 2003/2004, t. LIII–LIV, s. 317–323.

Stobiecki R., *Anna Maria Cienciała (8 XI 1929 – 24 XII 2014)*, „Kwartalnik Historyczny” 2015, nr 4, s. 937–940.

Stobiecki R., *Klio za wielką wodą. Polscy historycy w Stanach Zjednoczonych po 1945 r.*, Warszawa 2017.

*W poszukiwaniu innej historii. Antologia tekstów opublikowanych na łamach periodyków Instytutu Literackiego w Paryżu*, red. S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, Łódź 2015.

Biogram: **Rafał Stobiecki** – historyk historiografii. Profesor, kierownik Katedry Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historii UŁ. Główne zainteresowania badawcze: historiografia okresu PRL-u, rosyjska i radziecka historiografia XIX i XX w., emigracyjne dziejopisarstwo polskie po 1945 r. Ostatnio opublikował: *Władysław Pobóg-Malinowski, Waclaw Jędrzejewicz. Listy 1945–1962*, oprac. wraz z S.M. Nowinowskim (2016); *Klio za wielką wodą. Historycy polscy w Stanach Zjednoczonych po 1945 r.* (2017). E-mail: rafalsto@uni.lodz.pl.